

Krzysztof Sawicki

Uniwersytet w Białymstoku

k.sawicki@uwb.edu.pl; ORCID: 0000-0002-8192-9975

Badania terenowe w placówce resocjalizacyjnej Możliwości i ograniczenia

Abstrakt: Tekst dotyczy opisu i analizy instytucjonalnych badań terenowych jako sposobu gromadzenia informacji oraz generowania wiedzy na temat oddziaływań resocjalizacyjnych w wymiarze instytucjonalnym. Poza charakterystyką realizowanych dotychczas badań etnograficznych w placówkach resocjalizacyjnych opisana została specyfika instytucji resocjalizacyjnej jako obszaru badań terenowych, role jakie są przyjmowane przez badaczy, przesłanki praktyczne wynikające z realizowanych badań. Ponadto sprecyzowano w tekście typowe problemy i wyzwania z jakimi muszą się zmierzyć realizatorzy badań terenowych. W podsumowaniu wskazano rekomendacje istotne dla tego rodzaju badań, które byłyby realizowane w instytucjach resocjalizacyjnych

Słowa kluczowe: resocjalizacja instytucjonalna, badania terenowe, insider/outsider, etyka badań.

Wprowadzenie

Druga połowa XX w. to istotny etap w rozwoju nauk społecznych, kiedy zaczęto podawać w wątpliwość poznawanie rzeczywistości resocjalizacyjnej poprzez stosowanie badań ilościowych. Zdaniem krytyków kreowanie obrazu resocjalizacji instytucjonalnej na podstawie kwestionariuszy ankiet i statystycznych metod analiz danych realizowano kosztem podejmowanych w niewielkim stopniu (a przez to nieznacznie zauważanych w dyskursie naukowym) badań terenowych (Rhodes 2009;

Ricciardelli 2022a, Watson 2015). Mając na względzie swoisty fenomen instytucji totalnych, ich specyfikę i odrębność, liczebność kadry oraz kierowanych do nich osób czy realizowane rozwiązania metodyczne takie podejście wydaje się dyskusyjne. Zdaniem Martina Hammersleya (2014) badania nad resocjalizacją wpisujące się w paradygmat pozytywistyczny „dehumanizują uczestniczących w nich ludzi, czyniąc z nich jednostki agregujące dane do analiz statystycznych. To również typowe dla badań nad efektywnością danego systemu pytanie czy dana struktura działa (np. skutecznie), co także należy postrzegać jako zagrożenie dla rozumienia specyfiki aktywności ludzkich w danej przestrzeni” (Hammersley 2014, s. 170). Jego zdaniem ten problem przejawia się w badaniu instytucji resocjalizacyjnych w trzech aspektach. Po pierwsze, pomija się to, co tak naprawdę w nich się dzieje, a jest to skutek nadmiernego skupienia się na realizacji badań w warunkach bliskich laboratoryjnym, w których badacz kontroluje, a w efekcie decyduje o istocie materiału empirycznego gromadzonego z zastosowaniem powtarzalnych metod, technik czy narzędzi kwestionariuszowych. Po drugie, badania kwestionariuszowe w instytucjach resocjalizacyjnych niosą za sobą ryzyko kwantyfikacji danych, prowadzące do utracenia znaczenia pojęć wskutek sprowadzenia ich do założonych wcześniej przez badaczy procedur pomiarowych. Po trzecie, realizacja badań zgodnie z paradygmatem pozytywistycznym niesie za sobą możliwość zignorowania wielokontekstowości życia i zachowań człowieka w izolacji wskutek schematycznej analizy zmiennych (zgodnie z wcześniej przyjętymi hipotezami). W efekcie można zatem postawić pytanie o to, jaką tak naprawdę rzeczywistość poznaje się, stosując machinalnie w badaniach nad resocjalizacją badania kwestionariuszowe (Hammersley 2014). Celem tego artykułu jest spojrzenie na możliwości poznania rzeczywistości placówek resocjalizacyjnych z wykorzystaniem badań terenowych. Poza przybliżeniem realizowanych w Polsce i zagranicą resocjalizacyjnych badań terenowych ma on na celu prezentację sposobów realizacji, stosowanych rozwiązań organizacyjnych, ale także ograniczeń z jakimi spotykają się preferujące go osoby; to pozwoli przyszłym realizatorom badań terenowych sprawniej uporać się z ogromnym wyzwaniem eksploracyjnym jakim jest analizowane podejście badawcze.

Jest wiele społecznych metod badań instytucji. W ramach ich monografii można posiłkować się analizą dokumentów, sieci relacji pomiędzy członkami, obserwacją codziennych zachowań czy ankietami. Podejście etnograficzne to podejście szczególne, ponieważ daje możliwość zaprezentowania rzeczywistego obrazu funkcjonowania organizacji poprzez jej opis *in situ* (Drake i in. 2015; Hammersley, Atkinson 2000). Daje też możliwość zarejestrowania nie tylko formalnych relacji interpersonalnych czy generowanych w ich ramach treści. Ta perspektywa metodologiczna daje obraz nie tylko fasadowego, formalnego działania danej instytucji, ale dodatkowo, poprzez obserwacje czy wywiady, pozwala ukazać pełny (formalny i nieformalny) wymiar jej funkcjonowania. Ponadto pozwala uchwycić sytuacje nietypowe, które rzutują na funkcjonowanie organizacji, a które nie

byłyby do uchwycenia za pomocą standardowych metod kwestionariuszowych. To szczególnie fenomen bycia badaczy terenowych w roli współuczestników codziennych praktyk, obserwowania ich, prowadzenia rozmów oraz wywiadów z kadrą i osobami izolowanymi, które to metody pozwalają na wygenerowanie autentycznego, pełnego i rzeczywistego obrazu instytucji. Cechą podejścia etnograficznego jest także wchodzenie na teren badań z gotowym pytaniem czy zagadnieniem badawczym. Jest to jednak przede wszystkim punkt startu, zaś podczas codziennej aktywności badacz poddaje je weryfikacji, modyfikacji, czasami musi je odrzucić i sformułować na nowo.

Badania terenowe w resocjalizacji – ogólna charakterystyka

Badania terenowe mają stosunkowo długą historię, są podejściem metodologicznym umożliwiającym zrozumienie perspektywy osób badanych, a także obserwowanie ich codziennych aktywności (Drake i in. 2015). W szczególności jest to metoda stosowana do badań kultur indygeniczných, pozwala generować szczegółowe relacje o ludziach, tworzonych przez nich wspólnotach oraz zachodzących pomiędzy nimi procesach społecznych czy rytuałach (Hammersley, Atkinson 2000) – a zatem tych elementów, które w znacznej mierze są również codziennością instytucji resocjalizacyjnych (Drake i in. 2015). Pomimo tak długiej historii zastosowanie tej metody w badaniach placówek dla nieletnich czy więźniów nie jest zbyt częste, tym bardziej warto przybliżyć kilka znaczących działań w tym obszarze.

Jednym z pierwszych opracowań z obszaru szeroko rozumianej resocjalizacji (w tym przypadku penitencjarnej) jest praca Donalda Clemmera (1940). Autor opisał w niej jak czas przebywania w warunkach izolacji koresponduje z problemem powrotności do przestępstwa. To elementarna praca na temat jednego z kluczowych pojęć z zakresu penitencjarystyki, czyli prizonizacji – którym to terminem określa się socjalizację osób inkarcerowanych do warunków więziennych, poprawne przyswajanie reguł funkcjonowania w warunkach odosobnienia, bycie „dobrym więźniem”; nie koresponduje to jednak z nabywaniem umiejętności i kompetencji społecznych umożliwiających readaptację i reintegrację społeczną. Zdaniem Clemmera osoby doświadczające problemu prizonizacji to przypominający bibliotekarza z filmu *Skazani na Shawshank* więźniowie, którzy przyswajając reguły współżycia w grupie izolowanych osób, nie potrafią odnaleźć się w środowisku otwartym.

Pod koniec lat 50. ubiegłego wieku ukazała się praca Greshama Sykesa *The Society of Captives* (2007), będąca efektem trzyletnich badań w więzieniu o obstrzonym rygorze w New Jersey. Autor opisuje, jak restrykcyjny charakter środowiska więziennego oraz opresyjny model relacji pomiędzy osadzonymi oraz personelem więziennym kształtuje kulturę miejsca i codzienne zachowania przebywających w nim osób. Sykes rozpoczyna pracę od opisu struktury organizacyjnej

więzienia, wyglądu poszczególnych pomieszczeń dla personelu oraz osadzonych. Przybliży także dostępne w instytucji możliwości pracy, dostępne dla więźniów obowiązki funkcyjne oraz procedury regulaminowe obowiązujące osadzonych i kadrę. Kolejnym opisywanym wątkiem jest kwestia władzy totalnej. Autor przedstawia to zagadnienie jako wielowątkowy konstrukt, przejawiający się w ogólnych regułach obowiązujących na terenie placówki, organizacji poszczególnych pomieszczeń, aż po relacje pomiędzy osadzonymi a kadrą (ze szczególnym uwzględnieniem regulaminowego stosowania sankcji wobec więźniów). Konsekwencją tego stanu rzeczy jest uwzględniony w tytule kolejnego rozdziału „ból uwięzienia” – wynikający z deprywacji potrzeb, ograniczonego dostępu więźniów do dóbr i usług czy kontaktów intymnych. Zwraca również uwagę na fenomen podkultury więziennej – pozaformalnego zorganizowania i codziennych aktywności więźniów – regulującej zasady współżycia, zależności i hegemonii oraz stratyfikacji. Specyfika relacji pomiędzy więźniami oraz personelem naznaczona właściwościami instytucji totalnej przyczynia się do oddolnych przejawów buntu więźniów, co jest tematem kolejnego rozdziału. Na podstawie analizy dokumentów oraz rozmów z więźniami i kadrą autor odtworzył przebieg takich sytuacji, opisując zdarzenia inicjujące, podejmowane przez personel działania oraz konsekwencje takich sytuacji. W ostatnim rozdziale empirycznym autor prezentuje wnioski z badań, będące zbiorem propozycji zmian i modyfikacji funkcjonowania instytucji.

Odnosząc się do jakościowego obrazu instytucji resocjalizacyjnych nie sposób pominąć pracy znanego z koncepcji instytucji totalnej Irvinga Goffmana (2011). W opublikowanej w 1961 roku książce autor podjął się dokonania studium sytuacji społecznej więźniów w perspektywie wpisującej się poznawczo w dokonania Sykesa (Sykes 2007). Zdaniem autora bazą dla analiz jest instytucja jako komplementarna całość, która składa się z dwóch wewnętrznych i obcych sobie światów: osób poddanych detencji oraz kadry.

Ciekawym przykładem współczesnych opracowań, które powstały na bazie badań terenowych jest praca Michelle Inderbitzin (2006). Jej praca to efekt piętnastomiesięcznych eksploracji w zakładzie poprawczym o wzmożonym nadzorze wychowawczym „Blue Cottage”. Autorka opisała w nim położenie i wygląd placówki, zmierzyła się z opisem codzienności z perspektywy nieletnich i kadry oraz specyfikę relacji. Zwróciła także uwagę na proces readaptacji, analizując (opierając się na wywiadach z kadrą, nieletnimi oraz na prowadzonych obserwacjach) powrót wychowanków do środowiska otwartego.

Odnosząc się do doświadczeń polskich badaczy, należy zwrócić uwagę na podkreślaną w literaturze przedmiotu kwestię nadreprezentacji badań ilościowych, na bazie których buduje się obraz polskiej resocjalizacji. Pomimo tego problemu warto wskazać wartościowe projekty jakościowe zrealizowane w placówkach resocjalizacyjnych. Badania Renaty Szczepanik (2015), Macieja Muskały (2016) i Sławomira Przybylińskiego (Przybyliński 2012), to prace które powstały na podstawie wywiadów przeprowadzonych z osobami umieszczonymi w placówkach

penitencjarnych. To samo rozwiązanie metodologiczne zastosował Krzysztof Sawicki (2018) w badaniach z nieletnimi umieszczonymi w zakładach poprawczych.

Odnosząc się do etnograficznego kontekstu badań zrealizowanych w instytucjach resocjalizacyjnych, należy z kolei wskazać pracę Kamila Miszewskiego (2015) jako istotny przykład analizy problemu adaptacyjności do izolacji w duchu przytaczanych wyżej opracowań Clemmera (1940) czy Sykesa (2007). Z kolei Piotr Chomczyński (2014) badał specyfikę interakcji pomiędzy wychowankami zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich. Interesującym przykładem jest także praca pod redakcją K. Sawickiego i U. Markowskiej-Manista (2022), będąca efektem przeprowadzonych badań w Zakładzie Poprawczym w Białymstoku, w której przeanalizowano placówkę jako komplementarną całość, a zrealizowano to w duchu badań partycypacyjnych opartych na społeczności (*community-based participatory research*) (McCracken 2019a; Minkler 2005a). To metoda, która polega na współpracy osób (czy społeczności danej organizacji) i badaczy. Jej istotą jest zestawienie dwóch perspektyw: osób realizujących badania (akademickiej) oraz badanych (członków społeczności), mające na celu dokonanie monograficznego opisu badanej przestrzeni. Zgodnie z tym podejściem, wkraczając na teren badań, odchodzi się od zewnętrznej wiedzy eksperckiej (bazującej na opracowanych założeniach) na rzecz wspólnego zaangażowania i rozwijania relacji. Przyjęty przez zespół badawczy model badań jest też bliski projektowi realizowanemu przez Michelle Inderbitzin (2006), który miał na celu prezentację postępowania z nieletnimi w badanej instytucji, które (z racji specyfiki stwierdzonych symptomów nieprzystosowania) są ważnym poznawczo połączeniem oddziaływań resocjalizacyjnych oraz terapeutycznych.

Placówka resocjalizacyjna jako obszar badań terenowych

Precyzując możliwości realizacji badań terenowych w instytucjach resocjalizacyjnych należy odnieść się do ich fenomenu, charakteryzując istotę realizowanych w nich celów, podejmowanych oddziaływań oraz szerokiego spektrum badanych osób, które stanowią poddane izolacji w instytucji totalnej osoby dorosłe oraz nieletni. W odniesieniu do nieletnich Otton Lipkowski (1980) zauważył, że profilaktyka nieprzystosowania społecznego (rozumianego jako przejawy demoralizacji oraz popełnianie czynów karalnych, które są punktem wyjścia do stosowania oddziaływań resocjalizacyjnych w wymiarze instytucjonalnym) powinna sprowadzać się do kilku aspektów. W ujęciu szerokim, to ochrona osób niepełnoletnich przed wpływem negatywnych warunków rozwoju fizycznego, psychicznego i moralno-społecznego. W ujęciu węższym to ochrona społeczeństwa przed skutkami, jakie niosą za sobą demoralizacja oraz czyny karalne. W najwęższym ujęciu to ochrona dzieci i młodzieży przez powrotnością do tych zachowań. W przypadku osób

dorośliych dwa ostatnie ujęcia stanowią istotę postrzegania oddziaływań właściwych resocjalizacji (Machel 2014).

Zapewnienie poczucia bezpieczeństwa w społeczeństwie jest w tym zakresie bezsprzecznie prawem wymagającym szczególnej uwagi i troski, związane jest także z rozstrzygnięciem dylematów związanych z odpowiedzią na pytanie, kiedy to bezpieczeństwo jest narażone na szwank w takim stopniu i zakresie, że osoba stwarzająca zagrożenie powinna zostać poddana izolacji. Z tą decyzją wiąże się także określenie czasu stosowania izolacji oraz realizowanych w jej ramach form i metod oddziaływań resocjalizacyjnych. Dodatkowo to także pytanie o skutki tych oddziaływań, których istotnym wskaźnikiem jest skala powrotności.

Placówki resocjalizacyjne to instytucje, które powołano do życia z myślą o pracy z osobami wpisującymi się w ten obszar. Zgodnie z ideą panoptikonu J. Benthamy są określane jako miejsca odosobnienia, które dają możliwość utylitarnego wykonywania decyzji sądów. Stosowanie ograniczeń w postaci krat pomiędzy wydzielonymi częściami instytucji czy rozbudowanego monitoringu, obecność pracowników ochrony to elementy *genius loci*, niespotykane w ogólnodostępnych instytucjach, właściwe dla fenomenu instytucji totalnych. To także miejsce edukacji i przyuczenia do zawodu (bądź aktywności zawodowej w przypadku placówek penitencjarnych), ale również zamieszkania i spędzania czasu wolnego. Przede wszystkim to instytucje mające na celu realizację oddziaływań resocjalizacyjnych, umożliwiających osobom izolowanym powrót do funkcjonowania w środowisku otwartym.

Odnosząc się do możliwości realizowania badań terenowych w placówkach resocjalizacyjnych John i Lyn Lofland (1995) podkreślają, że właściwy im relacyjny charakter poznawania rzeczywistości daje możliwość eksploracji obszarów społecznych, w przypadku których zastosowanie badań terenowych jest szczególnie zalecane. Ich zdaniem są to proste ludzkie interakcje, ale także powiązania ról z zajmowanymi pozycjami, praktyki, zachowania i relacje w grupach społecznych, organizacjach czy grupach subkulturowych. Zgodnie z tezą autorów są to przestrzenie trudne do uchwycenia za pomocą badań ankietowych oraz innych metod ilościowych. Dla badaczy terenowych są one obszarami, które w szczególności stanowią główny przedmiot eksploracji. Z kolei Simon I. Singer (1998) stwierdził, że otwierając drzwi takich instytucji, wchodzimy do świata, który może nam dać możliwość zdobycia z simmlowskiej żabiej perspektywy, wiedzę o ich funkcjonowaniu, ich prawdziwym obliczu i rzeczywistym układzie obowiązujących w nich relacji pomiędzy umieszczonymi w nich osobami, a także ich relacji z personelem. Ponadto umożliwia obserwację i analizę nieformalnego funkcjonowania placówki – innymi słowy poznanie rzeczywistego obrazu realizowania celów i założeń resocjalizacji. W efekcie tak dogłębne eksploracje pozwalają na zgromadzenie wiedzy, umożliwiającej pełne i bardziej adekwatne działanie na rzecz profilaktyki społecznej i resocjalizacji (Singer 1998).

Z etnograficzną eksploracją miejsca wiąże się rola jaką przyjmuje badacz. W tym kontekście Hammersley (2015) używa terminu „imperatyw etnograficzny”,

zgodnie z którym zrozumienie zjawiska społecznego jest możliwe poprzez bezpośredni kontakt z nim lub poprzez obserwację uczestniczącą, co ma niebagatelne znaczenie w przypadku badań placówek resocjalizacyjnych. Ich totalny charakter oraz wynikające z niego formy relacji pomiędzy personelem oraz osobami poddawanymi izolacji, konstelacja interakcji, rytuałów i zachowań wpisujących się w formalne, czy tym bardziej drugie życie instytucji, to tylko nieliczne z fenomenów charakteryzujących takie miejsca – fenomenów niemożliwych do uchwycenia za pomocą typowych metod badań ilościowych oraz z wykorzystaniem właściwych im sposobów analizy zebranego materiału empirycznego. W tym duchu Hammersley stwierdza: „Nie da się przeprowadzić badań, które powiedzą ci wiele o więzieniach bez wejścia na ich teren. Żadne teoretyzowanie lub analiza danych i literatury w biurze nie zastąpi praktycznego doświadczenia przebywania w placówce penitencjarnej” (Hammersley 2015).

Zrozumienie światów społecznych wynika również z tego, jak badacz jest w nich ulokowany, umiejscowiony w terenie badań i jaką rolę w związku z tym przyjmuje. W tym kontekście P. Adler (1998) wskazywał na oscylowanie pomiędzy zaangażowaniem a zdystansowaniem. Są to skrajnie wyznaczone przez doświadczenie kontaktu z badaną rzeczywistością oraz imperatyw obiektywnej postawy badacza terenowego i zachowanie wynikających z niej reguł. Pomiedzy wskazanymi skrajniami można wskazać kilka innych postaw przyjmowanych przez badaczy terenowych.

W jednej z propozycji wskazuje się na dualizm ról przyjmowanych przez badaczy ze względu na stopień ich zaangażowania w proces gromadzenia danych (Ricciardelli 2022). Zgodnie z nią, model peryferyjny jest najmniej angażującą formą obecności na terenie realizowanych badań. Badacz ma codzienny (lub prawie codzienny) kontakt z badanym środowiskiem, jednak jest przede wszystkim obserwatorem, zachowującym dystans wobec badanego miejsca oraz osób. Z kolei w modelu aktywnym, badacz to osoba nie tylko obserwująca ale i zaangażowana w życie badanej społeczności lub instytucji. To aktywne zaangażowanie jest realizowane z uwzględnieniem świadomości roli jaką badacz pełni i ciągłą autorefleksją pozwalającą na obiektywne, neutralne ulokowanie się na terenie badań oraz w relacjach interpersonalnych.

W literaturze wskazuje się także na role jakie przejmuje badacz w relacji do członków badanej społeczności, wskazując na jego ulokowanie „wewnętrzne” (*insider*) i „zewnętrzne” (*outsider*) (Bucerus 2013). Pierwsza z nich sprowadza się do bycia w roli członka danej społeczności, druga – to badacz definiowany w kategoriach plasujących go poza nią. To istotna forma definiowania badaczy, która znajduje szczególne odzwierciedlenie w kontekście budowania zaufania osób badanych (Ricciardelli 2022).

Co istotne, realizacja wskazanych ról jest w czystych formach kłopotliwa i kanoniczne ich postrzeganie może prowadzić do narażenia na esencjalizm (Jewkes 2012). Realia badanych społeczności i struktur społecznych niosą za sobą koniecz-

ność płynnego i elastycznego oscylowania pomiędzy wewnętrznym a zewnętrznym ułożeniem. Mając na względzie odmienność świata instytucji totalnych od otaczającego ich społecznego uniwersum, należy przyjąć tezę Wacquanta (2002), zgodnie z którą zachowanie dystansu pomiędzy badaczem a osobami badanymi jest priorytetowe, jeżeli uwzględni się, że celem badań jest analiza i wyjaśnianie mechanizmów społecznych i znaczeń jakie dookreślają aktywności grup społecznych oraz ich strategie działania (Wacquant 2002, s. 1470). To istotny warunek graniczny zewnętrznego ułożenia badacza terenowego w instytucji resocjalizacyjnej.

Z drugiej strony, nadmierne zdystansowanie może być istotną przeszkodą w poznawaniu badanej etnograficznie rzeczywistości. Badania terenowe to wszak model eksploracji, który umożliwia „empatyczną percepcję światów społecznych poprzez umożliwienie badaczowi zrozumienia jak członkowie tych światów zachowują się, myślą i działają” (Ricciardelli 2022, s. 15). Sandra Bucerius (2013) wzmacnia ten pogląd, stwierdzając, że w badaniu terenowym należy dążyć do uzyskania statusu „zaufanego outsidera”, ponieważ jest on niezbędny do uzyskania dogłębnych informacji, bycia zakorzenionym w terenie badań; ostatecznie należy co najmniej unikać bycia outsiderem. Jej zdaniem badacz terenowy powinien być co najmniej osobą, której badani mogą zaufać i umożliwić dostęp do istoty funkcjonowania swojej społeczności (Bucerius 2013, s. 69). Ma to szczególne znaczenie w placówkach resocjalizacyjnych, kiedy prowadzenie wywiadów w terenie daje osobom poddanych izolacji okazję do wyjścia poza rutynowe kontakty z osobami z grupy czy kadrą, ponadto jest okazją do swobodnej rozmowy z badaczem, czyli osobą, która wysłuchuje, ale nie wchodzi w rolę moralizującego sędziego (Jewkes 2012). Budując relacje bazujące na poufności, badacze terenowi umożliwiają dyskusje na tematy, które nie są poruszane w codziennych rozmowach wśród osób przebywających w instytucji totalnej. Rola bliskiego outsidera daje zatem możliwość budowania zaufania wśród osób badanych oraz swobodnego dzielenia się informacjami, które trudno byłoby pozyskać, stosując inne strategie badawcze (Gomes, Gomes 2021).

Przesłanki praktyczne

Funkcjonowanie w roli badacza terenowego wymaga implementacji w codziennej praktyce szeregu zaleceń i wskazówek ułatwiających nie tylko nawiązanie kontaktu z badanym środowiskiem, ale także przekładających się na jakość eksploracyjnej codzienności i wynikającej z niej relacji z osobami badanymi, a w efekcie – gromadzonego materiału empirycznego. W tym kontekście można wskazać kilka wiodących obszarów aktywności.

Pierwszym z nich jest faza przygotowawcza do badań. To moment, w którym należy zdobyć możliwie najobszerniejszą wiedzę na temat miejsca badań i jego specyfiki. To wiedza nie tylko ogólna, związana z zaznajomieniem się z ce-

lami funkcjonowania badanej instytucji, ale także o kierowanych do niej osobach (zwłaszcza o przyczynach umieszczenia ich w danej placówce) i zatrudnionej kadrze (ze szczególnym uwzględnieniem specjalistycznych działań jakie są przez nią realizowane). Istotne jest także zapoznanie się ze stanem badań nad daną formą instytucjonalną (ogólnie), bądź placówką (szczegółowo). To punkt wyjścia do sprecyzowania własnych założeń badawczych, umożliwiając nie tylko zastosowanie sprawdzonych praktyk, ale również unikanie rozwiązań, których zastosowanie byłoby utrudnione.

Przygotowując się do pobytu w placówce, należy wnikliwie poznać obowiązujące w niej reguły. To wynika nie tylko z konieczności zachowania obowiązujących w niej procedur czy zasad bezpieczeństwa, ale także z poszanowania osób, dla których teren badań to miejsce pobytu lub pracy, i dla których obecność badacza powinna być jak najmniej uciążliwa. Należy mieć świadomość, że wchodząc do instytucji jest się po części intruzem, a w najlepszym wypadku gościem. Zwraca na to uwagę Michael G. Vaughn ze współautorami, porównując sytuację badacza terenowego do gotowania posiłku w kuchni nieznanego domu i w obecności nieznanego nam gospodarza (Vaughn i in. 2012a, s. 7–8). Kluczowe w tej kwestii jest więc zachowanie bezpieczeństwa i stosowanie się do zasad panujących w instytucji.

Przygotowując się do badań w sposób jak najbardziej wyczerpujący aktualny stan wiedzy na temat instytucji i panujących w niej reguł, minimalizuje się (ale nie wyklucza) ryzyko wystąpienia nieprzewidzianych zdarzeń i okoliczności. W związku z tym należy być przygotowanym na nieprzewidziane zdarzenia i sytuacje oraz przemyśleć, jakie alternatywne modele aktywności i działania może zastosować badacz w codziennej praktyce eksploracyjnej, przyswoić elastyczne modele reagowania i zachowań adekwatnych do doświadczanych zdarzeń.

Przed wejściem na teren badań należy zadbać o zapewnienie sobie kontaktu z osobą z personelu placówki, która wspomże badacza w gromadzeniu materiału (Sutton 2011a). Dotyczy to zwłaszcza kwestii organizacyjnych, przebywania w określonych miejscach i czasie w celu optymalnego rejestrowania codziennych aktywności. Ponadto każda instytucja totalna ma określony i w istotnej mierze zbiurokratyzowany podział pracy, co może przyczyniać się do komplikowania rozwiązywania nawet drobnych problemów. Współpraca z osobą z personelu umożliwia sprawne rozwiązywanie proceduralnych utrudnień.

W świetle opisanych w poprzednim podrozdziale ról, w jakie może wchodzić badacz terenowy, powinien on przemyśleć formę nawiązania kontaktu z osobami badanymi (Bucierius 2013; Sutton 2011a). Przedstawiając się, warto posłużyć się przynależnością, która nie spowoduje budowania dystansu. Należy prezentować się jako osoba „spoza instytucji”, która nie jest po żadnej ze stron, ktoś, kto nie utożsamia się z przebywającym w instytucji osobami, kto nie jest ani poplecznikiem ani oponentem. Warto zatem zadbać o neutralną autoprezentację, która zminimalizuje (zwłaszcza w wychowankach) ryzyko bycia kojarzonym z systemem

resocjalizacji czy wymiarem sprawiedliwości, ponieważ takie identyfikację mogą być źródłem uprzedzeń oraz budowania dystansu. Informując o swojej aktywności, wskazane jest unikanie pojęcia „badania”, a preferowanie sformułowania „zbieranie materiałów do książki (lub artykułu) opisującej placówkę”, „rozmowy o byciu w placówce”. Są to bardziej bezpieczne sformułowania, aniżeli „przeprowadzanie wywiadów”. Warto pamiętać, że pozornie oczywiste zwroty mogą u osób poddanych izolacji wywoływać negatywne skojarzenia, związane z czynnościami operacyjnymi funkcjonariuszy służb mundurowych, procedurami diagnostycznymi czy postępowaniem sądowym (Hammersley 2015).

Budując relacje z badanymi, należy zadbać o uświadomienie im jakie korzyści wynikają dla wszystkich stron z realizacji projektu (Vaughn i in. 2012a). W tym celu warto pytać osoby przebywające w placówce, jakie informacje są dla nich przydatne, co w szczególności chcieliby wiedzieć, jaka wiedza jest dla nich najbardziej istotna. Dodatkowo może to być (zgodnie z partycypacyjnym modelem badań terenowych) bazowanie na narracji wspólnotowej, z której wynika, że wzajemne wspieranie się w procesie gromadzenia materiału badawczego pozwoli na jak najpełniejsze przybliżenie funkcjonowania placówki oraz przebywających w niej osób (McCracken 2019; Minkler 2005). Informując osoby uczestniczące w badaniach, nie można pominąć czytelnego zapoznania ich z anonimowym charakterem opracowywania zebranych informacji. To szczególny aspekt prowadzenia badań etnograficznych w placówce resocjalizacyjnej. Należy zapewnić uczestników badań o poufności, i o tym, że ich dane nie zostaną ujawnione, a przekazane informacje zostaną wykorzystywane wyłącznie do celów badawczych (Hammersley 2015).

Pomimo budowania relacji opartych na otwarciu i współpracy, codzienna aktywność badacza terenowego niesie za sobą szereg istotnych wyzwań, wynikających z jego roli i umiejscowienia. Zgodnie z postulatem oscylowania pomiędzy byciem outsiderem a insiderem, należy dążyć do zachowania pozycji uniemożliwiającej zakwalifikowanie do grupy wychowanków lub kadry, do bycia „pomiędzy” (Liebling 2001). Należy także liczyć się z tym, że niektóre osoby będą badaczy ignorować, w efekcie w toku badań doświadczają oni nie tylko sporo życzliwości ale także resentymentów. Pomimo starań, obecność badaczy może zakłócać codzienny rytm dnia w placówce, dlatego należy dążyć do nawiązania pozytywnych relacji, a zarazem uzbroić się w cierpliwość, ponieważ niektóre zachowania badaczy mogą być dla osób z instytucji irytujące. Cierpliwość i uprzejmość to cechy pozwalające na uporanie się z tymi problemami.

Podczas przebywania w placówce warto pamiętać o przyjętej roli i unikać zachowań wykraczających poza nią. W szczególności nie powinno się przyjmować postawy eksperta, ponieważ nie zachęca ona kadry oraz wychowanków do współpracy w ramach badań i znacząco komplikuje realizację działań służących gromadzeniu materiału badawczego (Vaughn i in. 2012a). Natomiast warto być refleksyjnym, dążyć do zachowania dynamicznego charakteru relacji, wykraczającego poza przyjęte założenia. To pozwoli na dostrzeżenie i zarejestrowanie o wiele

większej liczby prawidłowości i zdarzeń, aniżeli zakładano w fazie przygotowawczej (Sutton 2011). Dodatkowo można zadbać o to, aby podczas badań była zachowana jak najbardziej szeroka perspektywa oglądu terenu badań, a tym samym wystrzegać się selektywnego postrzegania sytuacji lub zachowań.

Pobyt badacza terenowego w placówce resocjalizacyjnej jest zawsze ingerencją w codzienny rytm dnia przebywających w niej osób. Dla wychowanków jest to okazja do zmiany zazwyczaj przewidywalnego rytmu dnia, dlatego też wykazują oni znaczne zainteresowanie nowymi osobami, co może zakłócać realizację wywiadu czy obserwacji. Warto opracować sposoby ukierunkowywania ich uwagi i udzielania odpowiedzi na dyspozycje, które badacz opracował na potrzeby rejestracji danych. Ponadto należy pamiętać, że kiedy uda się zbudować zaufanie pomiędzy badaczami a wychowankami, wówczas wychowankowie mogą prosić badaczy o najróżniejsze przysługi. Należy wykazać się zrozumieniem sytuacji i unikać wchodzenia w tego typu relacje, gdyż pomimo najszczerzych chęci badaczy to nie tylko wyjście poza przypisane im role; to może także pośrednio przyczynić się do działań sprzecznych z realizowanym programem resocjalizacyjno-terapeutycznym placówki (Vaughn i in. 2012a).

Realizując projekty badań terenowych warto zadbać o ich wymiar partycypacyjny także po zakończeniu gromadzenia danych (McCracken 2019). Upowszechnianie efektów eksploracji realizowane we współpracy z osobami z instytucji to nie tylko formalny wymiar współpracy, to dodatkowo istotna baza dla dalszego rozwoju kooperacji w przyszłości, ułatwiająca realizację innych form współpracy pomiędzy społecznością placówki a akademikami.

Problemy i wyzwania

Realizacja badań w placówce resocjalizacyjnej niesie za sobą szczególne wyzwania (Hammersley 2015; Vaughn i in. 2012). Programowy izolacjonizm takich instytucji ukierunkowuje aktywność badacza terenowego na dwie kategorie osób: nieletnich wychowanków oraz kadrę, co w świetle właściwości jakimi cechują się instytucje totalne (a za takie należy uznać zakłady poprawcze) powoduje, że badacz musi zmierzyć się ze specyficznymi problemami, niespotykanymi w innych przestrzeniach realizacji jakościowych projektów badawczych.

Kluczową prawidłowością badań terenowych instytucji resocjalizacyjnych jest to, że w przeważającej mierze etnografie takich placówek są tworzone przez ludzi, którzy nie zostali poddani izolacji, i którzy w dowolnej chwili mogą opuścić instytucję i powrócić do codziennych zajęć. W efekcie realizacja badań w takiej placówce przez osoby z zewnątrz niesie za sobą ograniczenia. Z racji znalezienia się badaczy na eksplorowanym terenie są one określane mianem „quasi-etnografii” (Crewe 2006). Badanie życia osób oddanych izolacji to wyzwanie szczególne. Badacz wchodzi w rolę obserwatora/osoby zadającej pytania opierając się na dys-

pozycjach do wywiadu i na ich podstawie relacjonuje codzienne doświadczenia osób z instytucji.

Badania etnograficzne placówki resocjalizacyjnej niosą za sobą szereg trudności, zwłaszcza kiedy przedmiotem poznania jest życie osób poddawanych izolacji. W tej sytuacji badacz rzadko wkracza w świat obserwatora czy nawet wchodzi w rolę członka takiej struktury, jest raczej osobą dzielącą się codziennymi doświadczeniami osób z instytucji resocjalizacyjnej.

Szczególnym wyzwaniem związanym z charakteryzowanym modelem badań jest implementacja współpracy i partnerstwa – reguły kluczowej dla badań etnograficznych w omawianych placówkach (McCracken 2019; Vaughn i in. 2012). Jest to istotne z racji potencjalnych ograniczeń. Nie zawsze kadra zakładu jest zainteresowana obecnością badaczy obserwujących ich codzienne praktyki. Należy założyć, że z subiektywnego punktu widzenia może być to postrzegane jako dodatkowe obciążenie w pracy. Ponadto, w efekcie badań światło dzienne mogą ujrzeć fakty/informacje ukazujące realizowane działania/osoby badane w niekorzystnym świetle. Należy jednak pamiętać, że badania są okazją do ewaluacji aktywności placówki i podejmowanych w niej działań, umożliwiają obiektywny ogląd systemu oddziaływań placówki i stanowią istotny punkt wyjścia do potencjalnych modyfikacji i zmian funkcjonowania. Ich przeprowadzenie to także swoisty benefit dla obecnych i przyszłych wychowanków. Zapoznanie ich z efektami pracy uświadamia im to, że ich głos został wysłuchany i może być istotnym punktem do zwiększania zaufania, poczucia odpowiedzialności czy aktywizowania do udział w praktykach partycypacyjnych.

Innym dylematem związanym z realizacją badań terenowych w placówce resocjalizacyjnej jest podkreślana w tym tekście rola badacza. Każdy etnograf instytucji podchodzi do swoich aktywności z osobistymi perspektywami kształtowanymi przez różne stanowiska teoretyczne oraz empiryczne, które w pewnym stopniu zaważają na jakości relacji. Hammersley (2015) stwierdza, że w przypadku badań terenowych instytucji resocjalizacyjnych ich kluczowym zadaniem jest „udzielanie głosu” osobom z tych instytucji, co umożliwia usłyszenie go przez społeczeństwo; jednak to niesie ze sobą kolejne wyzwania i problemy: „kogo włączać do badań, czy zadaniem etnografa będzie przedstawienie różnych poglądów jako równie słusznych i wartościowych? Takie podejścia są rzadko stosowane, zaś etnograf pełni rolę osoby podejmującej ostateczną decyzję, które ze wspomnianych »głosów« zostaną zaprezentowane [...] jakakolwiek nadzieja na zbudowanie pełnej tożsamości badacza i badanego jest ułudą. Każdy z nas ma wiele różnych cech i predyspozycji, a ich zespolenie czyni z nas wyjątkowe osoby. Co więcej, chociaż mogą istnieć przeszkody w zrozumieniu, wynikające z cech społecznych oraz umiejscowienia badacza, trudno stwierdzić, które z nich będą miały kluczowe znaczenie w konkretnej sytuacji” (Hammersley 2015, s. 23).

Podsumowanie

W artykule opisano codzienne praktyki i doświadczenia osób realizujących badania terenowe w placówkach resocjalizacyjnych. Zaprezentowane refleksje mają na celu przybliżenie problematyki badaczom, którzy zamierzają w przyszłości realizować podobne działania. Należy pamiętać, że chociaż istnieje wiele podobieństw pomiędzy poszczególnymi instytucjami (wynikających choćby z określonej odgórnie specyfiki czy struktury organizacyjnej), to jednak w praktyce mogą się one bardzo różnić między sobą. Osoby badające nieletnich, dorosłych podanych inkarceracji czy kobiety w więzieniu muszą liczyć się z wyjątkowymi wyzwaniem. Dlatego też opisane doświadczenia należy traktować jako punkt wyjścia do opracowania indywidualnych strategii badawczych, uwzględniających specyfikę terenu badań.

Placówki resocjalizacyjne to szczególnie obszar dla badań terenowych. Zdaniem George'a Marcusa (1998) tradycyjne miejsca etnografii jakimi były małe społeczności lub peryferyjne wioski współcześnie zanikają i w efekcie badacze powinni skupiać uwagę na relacjach pomiędzy centrum a peryferiami. Jego zdaniem tradycyjne formy wiedzy są pod coraz większym wpływem treści globalnych, zaś typowe formy przekazu są w coraz większym stopniu wspomagane, a nawet zastępowane przez media cyfrowe. Ludzie są coraz bardziej mobilni, niejednokrotnie opuszczają peryferia, udając się do centrum, przemieszczają się nie tylko między wspólnotami, ale krajami, a nawet kontynentami. Pomimo tych zmian cywilizacyjnych istnieją przestrzenie, w których można uprawiać etnografię zgodnie z jej pierwotnymi założeniami, skupiając uwagę na człowieku tworzącym kulturę (za: Harper, 2018, s. 101). Trzeba stwierdzić, że placówki resocjalizacyjne są miejscem uprawiania etnografii w jej pierwotnym kształcie, jednakże postępująca cyfryzacja i globalizacja kultury sprawia, że ten element stanowi coraz bardziej istotny element codzienności osób przebywających w placówce: personelu i osób poddanych izolacji.

Innym kontekstem istotnym podczas realizacji badań terenowych w przestrzeni resocjalizacyjnej jest ich wymiar partycypacyjny. Instytucje totalne z założenia są miejscem, w którym podział na osoby izolowane i personel jest regułą wpisaną w ich krwioobieg. Taki podział jest bazą dla budowania dystansu społecznego pomiędzy obiema strukturami, który może obniżyć jakość realizowanych oddziaływań resocjalizacyjnych. Tymczasem model partycypacyjny daje osobom izolowanym możliwość wysłuchania ich głosu, a w efekcie minimalizacji skutków izolacji. Szczególną formą tego modelu może być prowadzenie własnych etnografii (Jewkes 2012). Jednak wybór takiego rozwiązania niesie za sobą konieczność dookreślenia implementacji rozwiązania ze względu na specyfikę miejsca realizacji badań.

Chociaż tekst dotyczy realizacji badań terenowych, to mimowolnie skłania do refleksji na temat granic realizacji badań ilościowych w placówkach resocjali-

zacyjnych. Badacze preferujący ten model, marginalnie traktują kwestie związane z organizacją i przebiegiem badań, skupiając się na realizacji założeń empirycznych i analizie zebranych danych. W niewielkim stopniu korzystają z wiedzy, jaką daje doświadczenie pobytu na terenie badań i, co za tym idzie, jego pogłębione zrozumienie. Często takie doświadczenie jest im całkowicie obce (Hammersley 2014; Sutton 2011). Tymczasem badania terenowe w placówkach resocjalizacyjnych umożliwiają redefinicję schematycznie generowanej wiedzy, dają możliwość wglądu w procesy instytucjonalne, kulturową specyfikę miejsca czy sposoby konstruowania i przeżywania światów społecznych. Doświadczenie badań terenowych, podczas których przechodzi się przez proces badawczy wraz z badanymi (a nie przeprowadza się badania ankietowe), daje unikatową możliwość refleksji nad aktualną kondycją systemu resocjalizacji, stosowanymi rozwiązaniami metodycznymi, które swoją jakością wybiegają poza legislacyjne i proceduralne aspekty organizacyjne, gdzie formalizm przysłania autentyczne relacje pomiędzy osobami. To szczególnie atut zaprezentowanego w artykule podejścia badawczego, które (miejmy nadzieję) będzie coraz bardziej zauważane, a przede wszystkim implementowane w celu eksploracji codzienności placówek resocjalizacyjnych.

Abstract: Field research in a social rehabilitation facility. Possibilities and limitations

The text aims to describe and analyse institutional field research as a way of collecting information and generating knowledge about social rehabilitation interactions in the institutional dimension. Particularly attention was paid on the characteristics of the ethnographic research carried out so far in social rehabilitation institutions, the specificity of social rehabilitation institutions as an area of field research, the roles that are taken over by field researchers, and the practical premises resulting from the conducted research. In addition, the text specifies typical problems and challenges that field research implementers must face. The summary indicates recommendations relevant to this type of research that would be carried out in social rehabilitation institutions

Key words: institutional rehabilitation, field research, insider/outsider, research ethics.

Bibliografia

- [1] Adler P., 1998, *Foreword: Moving Backward*, [w:] J. Ferrell, J.V. Hamm, *Ethnography at the Edge: Crime, Deviance, and Field Research*, Northeastern University Press
- [2] Bucerius S.M., 2013, *Becoming a „trusted outsider”: Gender, ethnicity, and inequality in ethnographic research*, „Journal of Contemporary Ethnography”, 42 (6). <https://doi.org/10.1177/0891241613497747>.
- [3] Bucerius S., 2014, *Unwanted. Muslim Immigrants, Dignity, and Drug Dealing*, Oxford University Press.

- [4] Chomczyński P., 2014, *Działania wychowanków schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych. Socjologiczna analiza interakcji grupowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [5] Clemmer D., 1940, *The Prison Community*, Holt, Reinhart and Winston.
- [6] Crewe B., 2006, *Prison drug dealing and the ethnographic lens*, „The Howard Journal of Criminal Justice”, 45 (4), 347–368. <https://doi.org/10.1111/j.1468-2311.2006.00428.x>
- [7] Drake D.H., Earle R., Sloan J., 2015, General Introduction: *What Ethnography Tells Us about Prisons and What Prisons Tell Us about Ethnography*, [w:] *The Palgrave Handbook of Prison Ethnography*, (red.) D.H. Drake, R. Earle, J. Sloan, 1–16, Palgrave Macmillan.
- [8] Goffman E., 2010, *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- [9] Gomes S., Granja R., 2021, (Dis)Trusted outsiders: *Conducting ethnographic research on prison settings*, „Etnografica”, 25 (1), 5–22. <https://doi.org/10.4000/etnografica.8678>
- [10] Hammersley M., 2014, *Methodological Ideas*, [w:] *Understanding research with children and young people*, (red.) A. Clark, R. Flewitt, M. Hammersley, M. Robb, SAGE, Thousand Oaks.
- [11] Hammersley M., 2015, *Research ‘Inside’ Viewed from ‘Outside’: Reflections on Prison Ethnography* Martyn Hammersley, [w:] *The Palgrave Handbook of Prison Ethnography*, (red.) D. H. Drake, R. Earle, J. Sloan, Palgrave Macmillan, Londyn.
- [12] Hammersley M., Atkinson P., 2000, *Metody badań terenowych*, Zysk i S-ka, Poznań.
- [13] Harper D., 2018, *People and Places*, [w:] *Approaches to Ethnography Analysis and Representation in Participant Observation*, (red.) C. Jerolmack, S. Khan, Oxford University Press, Oxford.
- [14] Inderbitzin M., 2006, *Guardians of the state’s problem children: An ethnographic study of staff members in a juvenile correctional facility*, „The Prison Journal”, 86 (4). <https://doi.org/10.1177/0032885506293243>
- [15] Jewkes Y., 2012, *Autoethnography and emotion as intellectual resources: Doing prison research differently*, „Qualitative Inquiry”, 18 (1). <https://doi.org/10.1177/1077800411428942>
- [16] Liebling A., 2000, *Whose side are we on? Theory, practice and allegiances in prisons research*, „British Journal of Criminology”, 41 (3). <https://doi.org/10.1093/bjc/41.3.472>
- [17] Liebling A., 2001, *Whose side are we on? Theory, practice and allegiances in prisons research*, „British Journal of Criminology”, 41 (3). <https://doi.org/10.1093/bjc/41.3.472>
- [18] Lipkowski O., 1980, *Resocjalizacja*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- [19] Lofland J., Lofland L., 1995, *Analyzing Social Settings: A Guide to Qualitative Observation and Analysis*, THOMSON, Wadsworth.
- [20] Machel H., 2014, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. Studium penitancjarno-pedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [21] Marcus G.E., 1998, *Ethnography through thick and thin*, Princeton University Press, Princeton.
- [22] McCracken J., 2019, *Learning with women in jail: Creating community-based participatory research*, Springer International Publishing. <http://link.springer.com/10.1007/978-3-030-27690-4>

- [23] Minkler M., 2005, *Community-based research partnerships: Challenges and opportunities*, „Journal of Urban Health: Bulletin of the New York Academy of Medicine”, 82 (2_suppl_2). <https://doi.org/10.1093/jurban/jti034>
- [24] Miszewski K., 2015, *Adaptacja do warunków więziennych skazanych długoterminowych*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- [25] Muskała M., 2016, *„Odstąpienie od przestępczości” w teorii i praktyce resocjalizacyjnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- [26] Przybyliński S., 2012, *Więźniowie „niebezpieczni”: Ukryty świat penitencjarny*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [27] Rhodes L.A., 2009, *Ethnography in sites of total confinement*, „Anthropology News”, 50 (1). https://doi.org/10.1111/Ricciardelli_R.,_2022,_Ethnographic_experiences_of_participating_in_a_correctional_officer_training_program:_An_exploration_of_values,_ethics,_and_role_conflict,_„Ethnography”.<https://doi.org/10.1177/14661381211069045j.1556-3502.2009.05016.x>
- [28] Sawicki K., 2018, *Diady, kliki, gangi: Młodzież nieprzystosowana społecznie w perspektywie współczesnej pedagogiki resocjalizacyjnej*, wyd. 1, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [29] Sawicki K., Markowska-Manista U. (red.), 2022, *Zakład Poprawczy w Białymstoku w systemie resocjalizacji z perspektywy zespołowych badań terenowych*, Temida 2.
- [30] Singer S.I., 1998, *Recriminalizing delinquency: Violent juvenile crime and juvenile justice reform* (1st paperback ed), Cambridge University Press, Cambridge.
- [31] Sutton J., 2010, *An ethnographic account of doing survey research in prison: Descriptions, reflections, and suggestions from the field*, „Qualitative Sociology Review”, 7 (2). <https://doi.org/10.18778/1733-8077.07.2.02>
- [32] Sutton J., 2011, *An ethnographic account of doing survey research in prison: Descriptions, reflections, and suggestions from the field*, „Qualitative Sociology Review”, 7 (2). <https://doi.org/10.18778/1733-8077.07.2.02>.
- [33] Sykes G.M., 2007, *The Society of Captives: A Study of a Maximum Security Prison* (1st Princeton classic ed), Princeton University Press, Princeton.
- [34] Szczepanik R., 2015, *Stawanie się recydywistą. Kariery instytucjonalne osób powracających do przestępczości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- [35] Vaughn M.G., Pettus-Davis C., Shook J.J., 2012, *Conducting research in juvenile and criminal justice settings*, Oxford University Press, Oxford.
- [36] Wacquant L., 2002, *The curious eclipse of prison ethnography in the age of mass incarceration*, „Ethnography”, 3 (4). <https://doi.org/10.1177/1466138102003004012>
- [37] Watson T.M., 2015, *Research Access Barriers as Reputational Risk Management: A Case Study of Censorship in Corrections*, „Canadian Journal of Criminology and Criminal Justice”, 57 (3). <https://doi.org/10.3138/cjccj.2013.E39>.